

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Kalsztein

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...)
z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda J. K. kwotę 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 października 2020 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda J. K. kwotę 5.176,46 zł (pięć tysięcy sto siedemdziesiąt sześć złotych czterdzieści sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje zwrócić na rzecz powoda J. K. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 173,54 zł (sto siedemdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt cztery grosze) tytułem niewykorzystanej zaliczki.

Sygn. akt VIII C 119/21

UZASADNIENIE

W dniu 27 stycznia 2021 roku powód J. K., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. V. (...) w W. powództwo o zasądzenie kwoty 15.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 października 2020 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, że w 10 czerwca 2019 roku miało miejsce zdarzenie drogowe w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki B. (...). Sprawca kolizji był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. Poszkodowany T. R. zgłosił szkodę ubezpieczycielowi, który po dokonaniu oględzin pojazdu zakwalifikował szkodę, jako całkowitą. Poszkodowany przystał na ofertę sprzedaży wraku pojazdu za pośrednictwem portalu A., a do samej transakcji doszło w dniu 5 sierpnia 2019 roku. W dalszej kolejności pełnomocnik wyjaśnił, że w związku z uszkodzeniem przedmiotowego auta zaistniała konieczność wynajęcia samochodu zastępczego, co też poszkodowany uczynił. Z tytułu najmu został on obciążony kwotą 15.200 zł obejmującą 38 dni najmu za stawkę dobową 400 zł. Stawka ta była niższa od proponowanej przez ubezpieczyciela (435 zł netto). Pomimo zgłoszenia roszczenia z powyższego tytułu pozwany nie wydał żadnej decyzji w tym zakresie. Pełnomocnik podniósł ponadto, że powód nabył przedmiotową wierzytelność w drodze umowy cesji.

(pozew k. 11-18)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że w ramach prowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany ustalił, że samochód B. nie był przeznaczony do użytkowania, a stanowił przedmiot obrotu handlowego, o czym jednoznacznie świadczy forma jego ubezpieczenia polisami krótkoterminowymi. Dodatkowo w momencie zdarzenia pojazd ten nie był użytkowany przez właściciela. W konsekwencji pozwany uznał, że najem auta zastępczego w miejsce takiego pojazdu nie jest normalnym następstwem szkody i nie podlega refundacji w ramach udzielonej gwarancji ubezpieczeniowej. W konkluzji pełnomocnik podniósł, że w ocenie powoda roszczenie nie zostało udowodnione co do zasady i wysokości.

(odpowiedź na pozew k. 65-66)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik powoda uzupełniająco wyjaśnił, że T. R. nabył przedmiotowy samochód w dniu 7 czerwca 2019 roku i był on wówczas objęty krótkoterminowym ubezpieczeniem OC, którego zakres nie różni się w żaden sposób od standardowego ubezpieczenia OC. Poszkodowany nie prowadzi przy tym działalności polegającej na sprzedaży bądź pośrednictwie w sprzedaży pojazdów, a auto zakupił celem jego użytkowania. Po zaistnieniu szkody samochód marki B. nie mógł być użytkowany, a T. R. nie posiadał innego pojazdu, co wynika ze złożonego przez niego w toku likwidacji szkody oświadczenia.

(pismo procesowe k. 88-91, protokół rozprawy k. 97-100, k. 105-106, k. 113-114, k. 164-165, k. 175-177)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 czerwca 2019 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki B. (...) o nr rej. (...), którego właścicielem był T. R.. Kierujący pojazdem marki M. podczas zmiany pasa ruchu nie zachował szczególnej ostrożności, nie ustąpił pierwszeństwa, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z samochodem B., który następnie wjechał w metalową barierę ochronną. Za spowodowanie kolizji kierowca M. został ukarany mandatem karnym. W momencie zdarzenia samochodem B. kierował powód J. K..

Po kolizji samochód marki B. nie był jezdny. Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela.

(dowód z przesłuchania powoda – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 29 kwietnia 2021 roku, zeznania świadka T. R. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 29 kwietnia 2021 roku, kserokopia notatki urzędowej k. 21-22, informacja z (...) k. 31, okoliczności bezsporne)

Samochód B. T. R. zakupił od powoda J. K. w dniu 7 czerwca 2019 roku. Wcześniej w 2019 roku pojazd ten był przedmiotem trzech innych umów sprzedaży, przy czym powód nabył go w dniu 3 czerwca 2019 roku od firmy będącej współwłasnością małżonki T. R. i M. S.. W dacie nabycia pojazdu przez poszkodowanego miał on wykupioną krótkoterminową polisę OC.

(dowód z przesłuchania powoda – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 29 kwietnia 2021 roku, zeznania świadka T. R. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 29 kwietnia 2021 roku, zeznania świadka P. R. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 22 marca 2022 roku, faktura k. 24, k. 25, k. 26, umowa sprzedaży k. 27, polisa oc k. 80)

W dniu 28 czerwca 2019 roku T. R. zgłosił szkodę pozwanemu, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. W jego toku ubezpieczyciel dokonał oględzin pojazdu, w wyniku których zakwalifikował szkodę jako całkowitą. O powyższym poszkodowany został poinformowany w wiadomości email z dnia 26 lipca 2019 roku.

W przesłanej poszkodowanemu informacji na temat najmu pojazdu zastępczego pozwany wskazał, że maksymalny akceptowalny przez niego poziom cen za najem w przypadku aut segmentu, jak pojazd uszkodzony, wynosi 435 zł netto. Ponadto podał, że wynajęty pojazd nie powinien być wyższej klasy, niż uszkodzony, a także, że przy szkodzie całkowitej uzasadniony okres najmu obejmuje czas od dnia zaistnienia szkody do dnia, w którym przy

zachowaniu należytej staranności przez poszkodowanego była obiektywna możliwość nabycia innego pojazdu w miejsce uszkodzonego.

Decyzją z dnia 29 lipca 2019 roku pozwany powiadomił poszkodowanego o przyznaniu odszkodowania w wysokości 33.300 zł. Następnie w wiadomości z dnia 1 sierpnia 2019 roku ubezpieczyciel wskazał, że uszkodzony pojazd został wprowadzony na platformę A. celem wyceny wartości rynkowej pozostałości. Wartość ta została ustalona na kwotę 17.200 zł brutto, a oferta w tej wysokości została złożona przez (...)

Sp. z o.o.

W dniu 5 sierpnia 2019 T. R. zbył wrak pojazdu na rzecz oferenta, o którym mowa wyżej.

(potwierdzenie zgłoszenia szkody k. 32, wydruk wiadomości email k. 34, k. 36-37, k. 54, wycena szkody w pojeździe k. 35, umowa sprzedaży k. 38, decyzja k. 53, informacja na temat najmu pojazdu zastępczego k. 55-56)

W związku z zaistniałą szkodą, w dniu 28 czerwca 2019 roku T. R. zawarł z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego, na mocy której wynajął samochód marki L. (...) (segment F). Czynsz najmu został ustalony na kwotę 400 zł, zaś umowa została zawarta na okres 14 dni. W dniach 12 lipca 2019 roku i 26 lipca 2019 roku osoby te podpisały kolejne umowy najmu o tej samej treści, co pierwsza, przedłużające czas najmu o kolejne 14-dniowe okresy.

(...) zastępcze poszkodowany użytkował do dnia sprzedaży pozostałości samochodu B.. W dacie szkody T. R. nie posiadał innego pojazdu, który mógłby użytkować, jak również nie dysponował środkami pieniężnymi umożliwiającymi na zakup innego samochodu przed wypłatą odszkodowania. Poszkodowany korzystał z wynajętego pojazdu tak, jak z pojazdu uszkodzonego.

W dniu 6 sierpnia 2019 roku powód wystawił rachunek nr (...) na kwotę 15.200 zł z tytułu najmu samochodu L. (...) przez okres 38 dni.

(zeznania świadka T. R. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 29 kwietnia 2021 roku, zeznania świadka P. R. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 22 marca 2022 roku, oświadczenie k. 44-45, umowa najmu pojazdu k. 46-47, k. 48-49, k. 50-51, rachunek k. 52)

Pismem z dnia 1 września 2020 roku przesłanym w dniu 5 września 2020 roku na pocztę email, T. R. zgłosił roszczenie w zakresie najmu auta zastępczego wzywając pozwanego do zapłaty kwoty 15.200 zł. Pozwany nie odpowiedział na powyższą wiadomość, nie wydał również żadnej decyzji w przedmiocie zgłoszonego mu żądania.

(wydruk wiadomości e-mail k. 39, wezwanie k. 42-43, okoliczności bezsporne)

W dniu 20 stycznia 2021 roku powód zawarł z T. R. umowę cesji wierzytelności, na mocy której przeniósł na rzecz cesjonariusza przysługujące mu względem pozwanego – w związku ze szkodą komunikacyjną w samochodzie B. z dnia 10 czerwca 2019 roku – prawo do odszkodowania.

(umowa przelewu wierzytelności k. 57, okoliczności bezsporne)

Zasadny okres najmu pojazdu zastępczego wynosił 40 dni przy uznaniu okresu od dnia szkody do wypłaty odszkodowania powiększonego o 7 dni na zagospodarowanie uszkodzonego pojazdu i zakup nowego, a w przypadku uznania okresu do dnia przekazania informacji o szkodzie całkowitej wynosił 36 dni.

Wynajęty samochód marki L. (...) i uszkodzony pojazd marki B. (...) należą do segmentu F. Stawka dobową za wynajem auta tego segmentu wynosiła w 2019 roku od około 670 zł brutto do około 1.082,40 zł brutto przy najmie bezgotówkowym oraz od około 322 zł brutto (plus opłaty dodatkowe i kaucje) do około 2.190 zł brutto (plus kaucje) przy najmie gotówkowym.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 130-143)

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powodowi kwoty dochodzonej pozwem.

(okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto zeznania świadków oraz wyjaśnienia powoda. Depozycje te były logiczne i spójne, korespondowały ze sobą w odpowiednim zakresie, ponadto ich wiarygodność nie była w toku procesu podważana przez stronę pozwaną. Wobec powyższego Sąd przyjął, iż odpowiadają one prawdzie i mogą stanowić w pełni podstawę czynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Sąd oparł się ponadto na opinii biegłego sądowego K. K.. Oceniając opinię biegłego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody. Opinia biegłego nie była kwestionowana przez strony procesu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statuowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym

i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. 2013, poz. 392 ze zm.).

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu

(art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikała na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 10 czerwca 2019 roku, w wyniku którego należący do T. R. samochód marki B. uległ uszkodzeniu. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. W zajęтым stanowisku procesowym pozwany kwestionował uprawnienie poszkodowanego do wynajęcia pojazdu zastępczego, podnosząc zarzut braku wykazania przez powoda zasadności i wysokości roszczenia. Pozwany wywodził, że samochód marki B. był przedmiotem obrotu handlowego, a dodatkowo miał wykupioną krótkoterminową polisę OC i nie był kierowany w momencie zdarzenia przez właściciela, co zdaniem pozwanego prowadzi do wniosku, że pojazd ten nie był przeznaczony do użytkowania. Skoro tak, to T. R. nie był uprawniony do wynajęcia auta zastępczego.

ocenie Sądu stanowisko pozwanego nie zasługuje na aprobatę. Pierwsze, co rzuca się w oczy, to duża ogólnikowość wywodów pozwanego, które dodatkowo nie zostały poparte przekonującymi dowodami. W istocie pozwany poprzestał na złożeniu wyłącznie jednej krótkoterminowej polisy OC wykupionej dla samochodu B. i obowiązującej w dacie zdarzenia. Rzecz jednak w tym, że sam fakt objęcia przedmiotowego pojazdu taką polisą nie oznacza, że został on nabyty przez T. R. wyłącznie w celu jego dalszej odsprzedaży. Oczywiście może budzić pewne zdziwienie fakt, że na przestrzeni niecałych 3 miesięcy (tj. od 12 marca do 7 czerwca 2019 roku) był on przedmiotem aż 4 umów sprzedaży, to jednocześnie tego typu działanie nie jest zabronione prawnie. Irrelevantne znaczenie ma przy tym okoliczność, jakie intencje towarzyszyły kolejnym nabywcom auta na gruncie 3 pierwszych umów – każdy z tych podmiotów mógł kupić auto z przeznaczeniem na późniejszą odsprzedaż i miał do tego pełne prawo. Doświadczenie życiowe wskazuje, że wielokrotnie pojazdy są nabywane, a następnie odsprzedawane, najczęściej z chęci osiągnięcia zysku. Truizmem jest stwierdzenie, że samochód ze swej natury stanowi przedmiot obrotu handlowego, wszak producenci pojazdu wytwarzają kolejne pojazdy właśnie celem wprowadzenia ich do takiego obrotu. Wprawdzie, o czym była już mowa, tak częste zbywanie jednego pojazdu, jak miało to miejsce na gruncie omawianej sprawy, może prima facie zastanawiać, niemniej jednak legalność każdej z tych transakcji nie została podważona przez pozwanego. Z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne jest wyłącznie, w jakim celu samochód B. nabył T. R., depozycje poszkodowanego nie pozostawiają zaś wątpliwości odnośnie tego, że kupił on pojazd celem użytkowania i tych zeznań pozwany w żaden sposób podważyć nie tylko nie zdołał, ale nawet nie próbował. Pozwany zdaje się zakładać, że skoro 3 pierwszych kupujących szybko odsprzedało samochód B., to taką samą intencję miał T. R.. Rzecz w tym, że takie założenie stanowi wyłącznie supozycję, która przy tym nie została oparta na żadnych przekonujących przesłankach. Sąd nie widzi przy tym związku pomiędzy faktem objęcia przedmiotowego auta krótkoterminową polisą OC, a jego przeznaczeniem. Polisa ta – co wynika z dokumentu z k. 80 – została wystawiona na (...) s.c., a więc podmiot, od którego samochód odkupił powód. Zakładając, że spółka ta chciała wyłącznie odsprzedać pojazd, nie może dziwić, że skorzystała z opcji wykupienia ubezpieczenia krótkoterminowego, które z jej perspektywy było zwyczajnie najkorzystniejsze finansowo zwłaszcza, jeśli uwzględni się markę i model auta. Co więcej w świetle brzmienia art. 27 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) zasadnym jest wniosek, że tego typu umowa jest dedykowana w szczególności podmiotom trudniącym się handlem pojazdami. Z kolei powód, a następnie T. R., po nabyciu pojazdu nie mieli w zasadzie podstaw, aby ubezpieczyć auto standardową umową OC, skoro

z mocy art. 31 ust.1 w/w ustawy, weszli oni w prawa i obowiązki poprzedniego posiadacza wynikające z umowy ubezpieczenia. (...) dotychczasowego ubezpieczenia przez T. R., wbrew zapatrywaniu pozwanego, nie było więc

podyktowane rzekomymi motywami poszkodowanego, który w przekonaniu ubezpieczyciela nie miał zamiaru auta użytkować, a było najpewniej wynikiem pragmatycznego podejścia – T. R. zawarłby roczną umowę ubezpieczenia OC dopiero po zakończeniu ubezpieczenia krótkoterminowego. Można wręcz pokusić się o stwierdzenie, że każdy nabywca pojazdu, który znalazłby się

w położeniu T. R., postąpiłby w ten sam sposób. Co więcej, T. R. w dacie nabycia pojazdu nie prowadził działalności gospodarczej, a w stosunku do tego pojazdu nie zachodziły przesłanki z art. 27 ust. 1 pkt 2-5 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), wobec czego poszkodowany nie mógłby realnie zawrzeć umowy ubezpieczenia krótkoterminowego. Wreszcie nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, że sam fakt, iż poszkodowany nie kierował pojazdem B. w momencie zdarzenia jest irrelevantny z punktu widzenia uprawnienia do wynajęcia auta zastępczego, jak również nie świadczy w żaden sposób o tym, że nie miał on zamiaru użytkować przedmiotowego samochodu. Intencja z jaką poszkodowany oddał pojazd powodowi nie ma przy tym istotnego znaczenia z punktu widzenia oceny zasadności dochodzonego w sprawie roszczenia. Co oczywiste, skoro samochód ten uległ uszkodzeniu w czasie jazdy to musiał być on użytkowany. Wreszcie uwypuklenia wymaga, że pozwany nie kwestionował przebiegu zdarzenia szkodowego, winy jego sprawcy, czy wreszcie swojej odpowiedzialności za to zdarzenie. Reasumując Sąd uznał, że T. R., jako właściciel samochodu marki B. był uprawniony wynająć auto zastępcze w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 10 czerwca 2019 roku, za którą odpowiedzialność przyjął pozwany.

Przechodząc do kwestii najmu pojazdu zastępczego godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe

i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku

(III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające

w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów ([art. 354 § 2 k.c.](#), [art. 362 k.c.](#) i [art. 826 § 1 k.c.](#)). Na ubezpieczyciela ciąży

w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6), akcentując, że w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela, jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia

24 sierpnia 2017 roku (III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56), wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy przypomnienia wymaga, że po zgłoszeniu szkody ubezpieczyciel poinformował poszkodowanego o zasadach najmu samochodu zastępczego,

w tym wskazał, że akceptowalna przez niego stawka dla segmentu pojazdu, jak uszkodzony, wynosi 435 zł netto. T. R. wprawdzie nie był zainteresowany ofertą pozwanego, to jednocześnie wynajął pojazd za stawkę niższą – 400 zł brutto – czym niewątpliwie wypełnił ciężący na nim obowiązek minimalizacji rozmiarów szkody, skoro w istocie uchronił ubezpieczyciela przed poniesieniem wyższych wydatków. Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, że z informacji z k. 55 wynika, że stawka 435 zł netto była przeznaczona dla segmentu P, zaś zarówno uszkodzony samochód B., jak i wynajęty L., należą do segmentu F. Powyższa niezgodność ma jednak pozorny charakter i zapewne jest wynikiem

przyjętego przez pozwanego sposobu oznaczenia segmentu premium pojazdów, albowiem wymienione w omawianym dokumencie samochody B. (...), A. (...) oraz M. (...) niespornie należą do segmentu F pojazdów (por. pl.wikipedia.org/wiki/B._serii_7, (...) [b./seria-7/](http://pl.wikipedia.org/wiki/B._serii_7); pl.wikipedia.org/wiki/A._A8, (...) [a./a8/](http://pl.wikipedia.org/wiki/A._A8); [pl.wikipedia.org/wiki/M. \(...\) klasy S](http://pl.wikipedia.org/wiki/M._(.)_klasy_S), (...) [m./klasa-s/](http://pl.wikipedia.org/wiki/M._(.)_klasy_S)). Wreszcie w świetle opinii biegłego nie budzi wątpliwości, że stosowana przez powoda dobowa stawka za najem pojazdu nie tylko ma rynkowy charakter, ale nadto plasuje się w dolnych granicach stawek dla wynajmu gotówkowego oraz poniżej dolnej granicy stawek dla najmu bezgotówkowego (!!!). Podsumowując tę część rozważań Sąd przyjął, że T. R. w związku ze szkodą wynajął samochód tego samego segmentu, co pojazd uszkodzony, za stawkę rynkową, niższą od stawek akceptowalnych przez ubezpieczyciela, wobec czego ma prawo żądać zwrotu kosztów najmu po stawce 400 zł brutto.

Do oceny pozostała jeszcze kwestia długości najmu, aczkolwiek zwrócić należy uwagę, że pozwany wprost nie sformułował zarzutów w tym zakresie, jak również nie wskazywał uzasadnionego jego zdaniem okresu najmu na wypadek uznania, że poszkodowany był uprawniony wynajmując auto zastępcze. Rozważania w tym zakresie rozpocząć należy od przypomnienia, że zakres obowiązku odszkodowawczego obejmuje co do zasady poniesione koszty najmu pojazdu zastępczego tego samego typu co uszkodzony, za czas niezbędny do naprawy albo zakupu nowego pojazdu, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2020/3/28). Stanowisko to zostało podtrzymane także w późniejszych uchwałach. Jako przykład można przytoczyć uchwałę z dnia 22 listopada 2012 roku (III CZP 76/13, OSNC 2014/9/85), na gruncie której wyrażono pogląd, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe

i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego, jeżeli odszkodowanie ustalone zostało w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu mechanicznego sprzed zdarzenia powodującego szkodę, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, którego naprawa okazała się niemożliwa lub nieopłacalna. W ocenie Sądu nie sposób podzielić przy tym zapatrywania, że poszkodowany winien rozpocząć naprawę uszkodzonego pojazdu, czy też nabyć nowy samochód przed otrzymaniem od ubezpieczyciela informacji o przyjęciu odpowiedzialności za szkody, czy też wypłatą świadczenia. Powyższe wymagałoby bowiem angażowania przez poszkodowanego własnych środków pieniężnych bez gwarancji, że wydatek taki zostanie w przyszłości zrefundowany w całości przez ubezpieczyciela. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 24 marca 2017 roku (XII Ga 811/16, L.), „zasadniczo uprawnienie do korzystania z pojazdu zastępczego przysługuje poszkodowanemu od pierwszego dnia wystąpienia szkody i trwa do czasu zakończenia naprawy lub wypłaty odszkodowania. Podkreślić należy, że do momentu podjęcia przez ubezpieczyciela decyzji o sposobie likwidacji szkody i wypłaty odszkodowania, poszkodowany nie ma obowiązku podejmowania kategoriycznych decyzji co do losów uszkodzonego pojazdu jak

i „kredytowania” z własnych środków pieniężnych kosztów ewentualnej naprawy, czy też zakupu nowego samochodu” (tak również SO w Łodzi w wyroku z dnia 24 marca 2017 roku, XIII Ga 980/16, L.). W sprawie niesporne zaś było, że pozwany poinformował o wypłacie właściwego odszkodowania decyzją z dnia 29 lipca 2019 roku. Doliczając 7-dniowy okres na zagospodarowanie pozostałości powszechnie przyjmowany w przypadku szkód całkowitych, poszkodowany był uprawniony korzystać z samochodu zastępczego do dnia 5 sierpnia 2019 roku i tak też uczynił. Przypomnienia wymaga, że pozwany przesłał poszkodowanemu ofertę sprzedaży wraku w dniu 1 sierpnia 2019 roku, zaś T. R. sfinalizował tę transakcję

w dniu 5 sierpnia 2019 roku, co przy uwzględnieniu dni weekendowych (3-4 sierpnia) uznać należy za sprawne działanie mające na celu minimalizację rozmiaru szkody. Jednocześnie, co wynika wprost ze złożonego przez poszkodowanego na piśmie oświadczenia (k. 44-45), nie dysponował on środkami umożliwiającymi nabycie innego auta przed wypłatą świadczenia. Dlatego też Sąd przyjął, że wspomniany dodatkowy 7-dniowy okres winien rozpocząć swój bieg dopiero z datą wydania decyzji o wypłacie odszkodowania.

Reasumując, w ocenie Sądu T. R. był uprawniony wynajmując od powoda auto zastępcze na okres 38 dni po stawce dobowej 400 zł brutto. Mając powyższe na względzie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 października 2020 roku do dnia zapłaty.

Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy, zgodnie

z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie

90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.).

W niniejszej sprawie powód wezwał pozwanego do zwrotu kosztów najmu auta zastępczego w wiadomości email z dnia 5 września 2020 roku, ustawowy termin na spełnienie świadczenia upływał zatem w dniu 5 października 2020 roku. Wobec powyższego powód mógł się domagać odsetek od należnego świadczenia od daty wskazanej w pozwie.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. zasądając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.176,46 zł obejmującą opłatę sądową od pozwu

– 750 zł, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej – 3.600 zł oraz wykorzystaną część zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego – 826,46 zł. Ponadto Sąd nakazał zwrócić powodowi ze Skarbu Państwa kwotę 173,54 zł tytułem pozostałej części zaliczki.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.